

Sygn. akt II Ca 148/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SO Robert Bury SR del. Grzegorz Szacoń (spr.)
Protokolant:	Lidia Saga-Kolasa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 października 2014 roku w S.

sprawy z wniosku D. B.

z udziałem M. M., J. Ć. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po S. M. (1)

na skutek apelacji uczestnika J. Ć. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 16 września 2013 roku, sygn. akt I Ns 253/13

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Stargardzie Szczecińskim, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej

Sygn. akt II Ca 148/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SO Robert Bury

	SR del. Grzegorz Szacoń (spr.)
Protokolant:	Lidia Saga-Kolasa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 października 2014 roku w S.

sprawy z wniosku D. B.

z udziałem M. M., J. Ć. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po S. M. (1)

na skutek apelacji uczestnika J. Ć. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 16 września 2013 roku, sygn. akt I Ns 253/13

uchyliła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Stargardzie Szczecińskim, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej

Sygnatura akt II Ca 148/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim postanowieniem z dnia 16 września 2013 roku, wydanym w sprawie I Ns 253/13, stwierdził nabycie przez D. B., córkę S. M. (1) i E. M. w całości spadku po S. M. (1), zmarłej w dniu 31 grudnia 2012 roku, w S., ostatnio tam zamieszkałej, na podstawie testamentu notarialnego z dnia 14 lipca 2003 roku. Ponadto Sąd ustalił, iż każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na uzasadnieniu, w którym wskazał, że w dniu 12 lutego 2013 roku wnioskodawczym D. B. złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po S. M. (1) zmarłej w dniu 31 grudnia 2012 r. roku w S., ostatnio stale zamieszkałej w S.. Jako uczestników postępowania wskazała M. M. i J. Ć. (1). W powyższym wniosku wnioskodawczym wskazała, iż zmarła pozostawiła testamenty z 28.10.1999 r., 15.08.2000 r. i 14.07.2003 r. W. podała, iż według jej wiedzy nie są to jedyne testamenty spadkodawczyni. Na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2013 roku wnioskodawczyni D. B. oświadczyła, że wnosi o stwierdzenie nabycia spadku po S. M. (1) na podstawie testamentu. Uczestnik postępowania M. M. oświadczył, że popiera wniosek. Nadto wnioskodawczyni i uczestnik postępowania M. M. oświadczyli, że nie chcą złożyć oświadczeń spadkowych. Na rozprawie w dniu 16 września 2013 roku uczestniczka postępowania J. Ć. (1) oświadczyła, iż wnosi jak dotychczas, tj. o stwierdzenie o nabyciu spadku po zmarłej matce na podstawie testamentu notarialnego z dnia 14 lipca 2003 r. W dniu 20 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie o sygn. I Ns 352/13 dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu notarialnego z dnia 14 lipca 2003 roku S. M. (1) zmarłej w dniu 31 grudnia 2012 r. w S., ostatnio stale zamieszkałej w S.. W dniu 25 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie o sygn. I Ns 350/13 dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu pisemnego własnoręcznego z dnia 28.10.1999 r. S. M. (1) zmarłej w dniu 31 grudnia 2012 r. w S., ostatnio stale zamieszkałej w S.. W dniu 27 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie o sygn. I Ns 351/13 dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu pisemnego własnoręcznego z dnia 15.08.2000 r. S. M. (1) zmarłej w dniu 31 grudnia 2012 r. w S., ostatnio stale zamieszkałej w S..

Sąd Rejonowy w zakresie stanu faktycznego sprawy ustalił, że spadkodawczyni S. M. (1) zmarła w dniu 31 grudnia 2012 roku w S.. Spadkodawczyni S. M. (1) w chwili śmierci była rozwiedziona. Spadkodawczyni S. M. (1) miała troje dzieci, to jest: M. M., J. Ć. (1) i D. B.. M. M., D. B. i J. Ć. (1) żyją do chwili obecnej. Nie złożyli oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Nie zawarli także z S. M. (1) umów o zrzeczeniu się dziedziczenia. Żadne z nich nie zostało również uznane wyrokiem sądowym za niegodnego dziedziczenia po S. M. (1). S. M. (1) sporządziła pismem ręcznym testament, w którego treści wskazała, iż przekazuje po swojej śmierci mieszkanie własnościowe nr (...) przy ul. (...) w S. swojej córce D. B., ur. (...) Wskazała, że w razie jej śmierci spadkobiercami będą również moje dzieci: J. i M.. W przypadku sprzedaży mieszkania jedną trzecią uzyskanej wartości (kwoty) otrzyma każde z moich dzieci - J., D. i M.. W razie śmierci któregoś z nich w ich części dziedziczą ich rodzone dzieci a moje wnuki. Pod powyższą treścią p spadkodawczyni odpisała się i opatrzyła go datą 28 października 1999 r. S. M. (1) sporządziła pismem ręcznym testament, w którego treści oświadczyła: „Ja S. M. (1) zamieszkała przy ul. (...) w S. zapisuje po moje śmierci moje mieszkanie własnościowe które obecnie zajmuję /adres j.w./ mojej córce D. B. ur. (...) Córka moja D. jest kobietą samotną, wychowującą dwie córki, zamieszkuje obecnie w W.. Pragnę, aby w przyszłości była bliżej rodziny i nie czuła się w starszym wieku samotna. Córka nie może nikogo do mieszkania zameldować, ani go sprzedać dopóki nie ułoży sobie życia i nie będzie miała zapewnionego mieszkania /o ile wyjdzie za mąż/. W przypadku sprzedaży mieszkania pieniądze uzyskane ze sprzedaży będą podzielone w równych częściach na trójkę moich dzieci /Gdyby nie daj B./ któreś z dzieci nie dożyło tą część otrzymają ich rodzone dzieci.”, Pod powyższą treścią spadkodawczyni podpisała się i opatrzyła go datą 15 sierpnia 2000 r. S. M. (1) chciała, aby jedynym skutecznym i ważnym testamentem, który będzie stanowił tytuł powołania do spadku swojej córki D. B. był testament notarialny. W tym celu w dniu 14 lipca 2003 roku spadkodawczyni S. M. (1) stawiała się w Kancelarii Notarialnej notariusza L. P. w S. i sporządziła w formie aktu notarialnego testament. W powyższym testamencie S. M. (1) oświadczyła, że powołuje do całości spadku swoją córkę i E. L. B., urodzoną (...) Spadkobierczyni oświadczyła, iż w przypadku sprzedaży spadkowego lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S. poleca jej, aby uzyskane ze sprzedaży pieniądze zostały podzielone po równo pomiędzy całą trójkę dzieci testatorki tj. D. B., J. Ć. (1) i M. M.. Powyższy akt notarialny po jego sporządzeniu został odczytany, przyjęty i podpisany przez S. M. (1). S. M. (1) nie sporządziła innych testamentów poza testamentem holograficznym z 28 października 1999 r., testamentem holograficznym z 15 sierpnia 2000 r. i testamentem notarialnym z dnia 4 lipca 2003 r. W skład spadku po S. M. (1) wchodził lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w S..

W rozważaniach Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 1025 § 1 k.c. „Sąd na wniosek osoby mającej w tym interes stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczym - jako osoba powołana przez spadkodawczynię do spadku w testamencie notarialnym z dnia 14 lipca 2003 roku - ma niewątpliwie interes prawny w wydaniu orzeczenia stwierdzającego nabycie po niej spadku. Na wstępie zauważyć należy, że stwierdzenie nabycia spadku ma jedynie charakter deklaratoryjny. Nabycie spadku następuje bowiem z chwilą otwarcia spadku, którą w myśl art. 924 k.c. jest chwila śmierci spadkodawcy. Stosownie do dyspozycji art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Podkreślić należy, że pierwszeństwo ma zawsze wola spadkodawcy wyrażona w przewidzianej prawem formie, to jest w formie testamentu. Zgodnie bowiem z art. 926 § 2 i k.c. dziedziczenie ustawowe co do całości następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo, gdy żadna z osób, które powołał nie chce lub nie może być spadkobiercą. Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, dziedziczenie ustawowe co do części spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał do tej części spadkobiercy albo, gdy którakolwiek z kilku osób, które powołał do całości spadku, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Stosownie do treści art. 941 k.c. rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci może nastąpić wyłącznie w formie testamentu. W doktrynie polskiego prawa cywilnego definiuje się testament jako czynność prawną jednostronną, nie skierowaną do określonego adresata, o charakterze osobistym, dokonaną w formie szczególnej, odwoalną, zawierającą rozrządzenia spadkodawcy dokonane mortis causa, to jest na wypadek śmierci [vide E. S. — B., Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Wydawnictwo (...), W. 1999, s. 67]. Podkreślenia wymaga, że testament jest czynnością prawną formalną, to jest czynnością, która musi być dokonana w formie przewidzianej ustawą pod rygorem jej nieważności. Przepisy regulujące formę testamentu powinny być przy tym stosowane zgodnie z ich Podkreślenia wymaga, że testament jest czynnością prawną formalną, to jest czynnością, która musi być dokonana w formie przewidzianej ustawą pod rygorem jej nieważności. Przepisy regulujące formę testamentu powinny być

przy tym stosowane zgodnie z ich brzmieniem. Jest to konieczne z uwagi na cel testamentu, a także z uwagi na to, że testament staje się skuteczny po śmierci testatora, co utrudnia ustalenie rzeczywistej woli zmarłego. Z uwagi na formę testamentu wyróżnia się testamety zwykłe i testamety szczególne. Do testamentów zwykłych zalicza się testament własnoręczny, testament notarialny i allograficzny. Do testamentów szczególnych należą testament ustny, testament sporządzony na polskim statku morskim i powietrznym oraz testament wojskowy. W niniejszej sprawie - jak wynika ze złożonych dokumentów i dowodu z przesłuchania uczestników postępowania i wnioskodawczyni oraz złożonych przez nich zapewnień spadkowych - spadkodawczyni sporządziła trzy testamety, dwa holograficzne tj. z 29 października 1999 r. i z 15 sierpnia 2000 r. oraz jeden w formie aktu notarialnego, to jest testament z dnia 14 lipca 2003 roku. Zarówno testamety holograficzne jak i testament notarialny odpowiadają wszystkim wymogom formalnym przewidzianym zarówno w kodeksie cywilnym, jak i w ustawie z dnia 14 lutego 1991 roku - Prawo o notariacie [tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., Nr 42, poz. 369 ze zm.]. Biorąc pod uwagę, że żaden z uczestników postępowania nie podniósł, aby w niniejszej sprawie zaistniały okoliczności przewidziane w art. 945 § 1 k.p.c. uznać należy, że powyższe testamety są ważne. Zauważyć jednak należy, że wszystkie te trzy testamety zawierają tożsame ze sobą rozrządzenia na wypadek śmierci. Mianowicie w każdym z tych testamentów została powołana do spadku wnioskodawczyni D. B.. Wprawdzie w testamencie holograficznym spadkodawczyni S. M. (1) wskazywała, iż po swojej śmierci przekazuje swojej córce D. B. mieszkanie własnościowe przy ul. (...) w S., natomiast w testamencie notarialnym oświadczyła, iż do całości spadku powołuje D. B., to mając na uwadze, iż przedmiotowy lokal mieszkalny wyczerpywał prawie cały spadek D. B. należało uznać za spadkobiercę całego spadku, zgodnie z treścią art. 961 k.c., który stanowi, że jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. W dalszej kolejności należało zauważyć, iż w każdym z tych testamentów spadkodawczyni ujęła zastrzeżenie, iż w przypadku sprzedaży spadkowego lokalu mieszkalnego uzyskane ze sprzedaży pieniądze otrzyma każde z jej dzieci po równo, tj. D. B., J. Ć. (1) i M. M.. Jedyną różnicą pomiędzy sporządzonymi przez testatorkę S. M. (1) testamenciami holograficznymi a testamencie notarialnym był zapis, iż w testamencie holograficznych zastrzegła, iż w razie śmierci któregoś z jej dzieci pieniądze uzyskane ze sprzedaży mieszkania w części zmarłego dziedziczą jego rodzone dzieci, a wnuki testatorki. Natomiast testament notarialny takiego zastrzeżenia już nie zawierał.

Apelację od wskazanego orzeczenia wniosła uczestniczka J. Ć. (1) i zarzuciła postanowieniu błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, poprzez błędne przyjęcie, iż zmarła S. M. pozostawiła tylko te testamety, które wskazano we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, podczas gdy testamentów tych było więcej. Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że należy podnieść, iż po wydaniu rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji pojawiły się nowe istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności. Mianowicie po wydaniu przez Sąd I instancji zaskarżonego postanowienia, dowiedziała się, iż zmarła S. M. pozostawiła także inne testamety, poza tymi, które zostały ujawnione w toku przedmiotowego postępowania. W związku z tym zaskarżone postanowienie winno ulec uchyleniu. Wnioskodawczyni złożyła także kserokopię wypisu z aktu notarialnego umowy darowizny z dnia 9 lipca 2008 roku dokonanej przez spadkodawczynię na rzecz J. Ć. (1) oraz kserokopię wypisu z aktu notarialnego z tej samej daty stanowiącego testament S. M. (1). W jego treści wskazano, że spadkodawczyni odwołuje swój testament z dnia 14 lipca 2003 roku. Jak wynika ze znamion określających miejsce czynności darowizna i testament stanowiły czynności dokonane przed Notariuszem L. P. w jego Kancelarii Notarialnej w S..

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni D. B. oświadczyła, że nie ma podstaw do kwestionowania testamentu z dnia 9 lipca 2008 r., którego kserokopię uczestniczka załączyła do apelacji. Nie miała wiedzy o jego sporządzeniu, nie wyklucza jednak, że mama faktycznie go sporządziła. Według wnioskodawczyni konieczne jest jednak zapoznanie się przez Sąd z oryginałem tego testamentu. Co istotne, testament ten jest sporządzony w tym samym dniu i przez tego samego notariusza, co załączona umowa darowizny mieszkania. Przy umowie darowizny obecna była uczestniczka J. Ć. (1). Mama miała już wówczas 78 lat, stąd wniosek, że towarzyszyła jej u notariusza. Dlatego jej wątpliwości budzi jakoby uczestniczka nie miała wiedzy o w/w testamencie już w dniu jego sporządzenia i dalej w toku postępowania przed Sądem I instancji. W związku z tym chcąc uniknąć m.in. dalszego, niepotrzebnego przedłużania

tego procesu wniosła o zwrócenie się przez Sąd do Notariusza L. P. w S. o udzielenie informacji, czy S. M. (1) sporządzała przed nim inne testamenty poza tymi ujawnionymi w tym postępowaniu i o zobowiązanie uczestniczki J. Ć. (2) do jednoznacznego wskazania czy ma wiedzę o innych testamentach, poza tymi dotychczas ujawnionymi w niniejszym procesie. W tym kontekście podkreśliła, że w apelacji uczestniczka napisała „dowiedziałam się, iż zmarła S. M. pozostawiła także inne testamenty, poza tymi, które zostały ujawnione w toku przedmiotowego postępowania”. Uczestniczka użyła liczby mnogiej, chociaż do apelacji dołączyła jeden testament i jedną umowę darowizny, których nie opisała w treści apelacji, nie wymieniła ich jako dowody, ani nie wymieniła jako załączniki do apelacji. Nie jest jasne czy umowę zatytułowaną „umowa darowizny” traktuje ona jako kolejny testament, czy ma na myśli jeszcze inny (niezałączony do apelacji) testament, czy może popełniła jedynie omyłkę pisarską (zamiast napisać „inny testament” napisała „inne testamenty”).

W odpowiedzi na apelację uczestnik M. M. oświadczył, że nie ma podstaw do kwestionowania testamentu z dnia 9 lipca 2008 r., którego kserokopię uczestniczka załączyła do apelacji. Nie miał wiedzy o jego sporządzeniu, nie wyklucza jednak, że mama faktycznie go sporządziła. Konieczne jest jednak zapoznanie się przez Sąd z oryginałem tego testamentu. Co istotne, testament ten jest sporządzony w tym samym dniu i przez tego samego notariusza co załączona umowa darowizny mieszkania, przy umowie darowizny obecna była uczestniczka J. Ć. (1). Mama miała już wówczas 78 lat, stąd wniosek, że towarzyszyła jej u notariusza. Dlatego jego wątpliwości budzi jakoby uczestniczka nie miała wiedzy o ww. testamencie już w dniu jego sporządzenia i dalej w toku postępowania przed Sądem I instancji. W związku z tym chcąc uniknąć m.in. dalszego, niepotrzebnego przedłużania tego procesu wniósł o zwrócenie się przez Sąd do Notariusza L. P. o udzielenie informacji, czy S. M. (1) sporządzała przed nim inne testamenty poza tymi ujawnionymi w tym postępowaniu i o zobowiązanie uczestniczki J. Ć. (2) do jednoznacznego wskazania, czy ma wiedzę o innych testamentach, poza tymi dotychczas ujawnionymi w niniejszym procesie. W tym kontekście podkreślił, że w apelacji uczestniczka napisała: „...dowiedziałam się, iż zmarła S. M. pozostawiła także inne testamenty, poza tymi, które zostały ujawnione w toku przedmiotowego postępowania”. Uczestniczka używa liczby mnogiej, chociaż do apelacji dołączyła jeden testament i jedną umowę darowizny, których co trzeba zauważyć nie opisała w treści apelacji, nie wymieniła ich jako dowody, ani nie wymieniła jako załączniki do apelacji. Nie jest jasne czy umowę zatytułowaną „umowa darowizny” traktuje ona jako kolejny testament, czy ma na myśli jeszcze inny (niezałączony do apelacji) testament, czy może popełniła jedynie omyłkę pisarską (zamiast napisać „inny testament” napisała „inne testamenty”).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, ale należy stwierdzić już na wstępie, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w chwili jego wydawania cechowała poprawność zarówno na płaszczyźnie procesowej, jak i materialnoprawnej. Sąd Rejonowy wypełnił obowiązek zbadania sprawy i na podstawie dowodów jakimi dysponował w dacie orzekania wydał rozstrzygnięcie odnoszące się do ustalonego stanu faktycznego.

Uczestniczka J. Ć. (1) w złożonej apelacji przedstawiła zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, iż zmarła S. M. (1) pozostawiła tylko te testamenty, które wskazano we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. W kontekście tego zarzutu zaskarżenie przedmiotowego postanowienia musi doprowadzić do jego uchylecia, albowiem apelująca przedstawiła nowe fakty i dowody dotyczące odwołania testamentu stanowiącego podstawę dziedziczenia.

Należy wskazać, że jest dopuszczalne podniesienie przez stronę twierdzeń dotyczących istnienia innej podstawy dziedziczenia lub ważności określonego testamentu także na etapie postępowania drugoinstancyjnego. W takim przypadku rygor pominięcia dotyczących tego dowodów na zasadzie art. 381 k.p.c. doznaje bardzo istotnego osłabienia. Skoro bowiem możliwa jest nawet zmiana prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, kiedy ujawnią się przesłanki uznania innej podstawy dziedziczenia (art. 679 § 1 k.p.c.), to tym bardziej możliwe jest naprowadzenie ich na etapie postępowania drugoinstancyjnego w danym postępowaniu. Niezgodnym z normą art. 679 § 1 k.p.c. byłoby odsyłanie uczestniczki do postępowania o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Zdanie drugie wskazanego przepisu zawiera ograniczenie powoływania podstawy zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, do takiej której „nie mógł powołać w tym postępowaniu”. Należy przez to rozumieć

całe postępowanie, a nie tylko jego etap pierwszoinstancyjny. Choć celem przepisu art. 381 k.p.c. jest zapobieganie przewlekłości postępowania i koncentracja materiału dowodowego, nie może on jednak stanowić przeszkody do wyświetlenia okoliczności koniecznych do prawidłowego rozstrzygnięcia przez złożenie nowych dowodów (tak też: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. K. Piaseckiego Tom I, Wyd. C.H.Beck W-wa 1999, s. 1213). Zatem przedstawione przez apelującą fakty i dowody posiadają cechę „nowych” w rozumieniu art. 381 k.p.c. Poglębiamy ten pogląd należy także wskazać zgodnie z uzasadnieniem uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 kwietnia 2010 roku (sygn. akt III CZP 112/09), że domeną postępowania nieprocesowego - zwłaszcza w modelu współczesnym – jest m.in. to, że znacznie mocniej akcentowany jest w nim interes publiczny, a jego cechą w odniesieniu do stron jest to, że ich interesy są zbieżne lub sprzeczne, a niejednokrotnie przenikają się i krzyżują. Można z takiego ujęcia postępowania nieprocesowego wysnuć wniosek o obowiązku ustalenia pełnego stanu faktów w danej sprawie – bez rygorystycznego postrzegania ograniczenia wynikającego z art. 381 k.p.c. Do takich podstawowych faktów w niniejszej sprawie należy okoliczność, że spadkodawczyni podjęła próbę lub też skutecznie odwołała testament, który został uznany za jej ostatnią wolę i podstawę dziedziczenia.

Nie kierując poglądów na rozstrzygnięcie sprawy, należy uznać, że zaprezentowane przez apelującą fakty i podstawy wniosków dowodowych wymagają wyjaśnienia, przeprowadzenia i pełnej oceny. Z uwagi na ich treść nie jest możliwe przeprowadzenie tych dowodów w postępowaniu odwoławczym, co spowodowało uznanie, iż zachodzi przesłanka uchylenia orzeczenia określona w art. 386 § 4 in fine k.p.c. W toku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Rejonowy będzie obowiązany pozyskać wypis z aktu notarialnego stanowiącego testament z dnia 9 lipca 2008 roku oraz otworzyć i ogłosić ten testament. Zasadne będzie sprecyzowanie stanowisk stron odpowiadających na apelację odnośnie tego, że „mnie mają podstaw” do kwestionowania tego testamentu i ustalenie ważności tego testamentu. Konieczne będzie także ustalenie w odniesieniu do wiedzy apelującej, co oznacza twierdzenie o istnieniu „innych testamentów” spadkodawczyni S. M. (1). Kwestią zaś najistotniejszą będzie określenie, czy ewentualnie skuteczne odwołanie testamentu z dnia 14 lipca 2003 roku doprowadza do stanu dziedziczenia ustawowego po zmarłej, czy też prowadzi do uznania jako podstawy dziedziczenia, któregoś ze wcześniejszych testamentów S. M. (1). Rozstrzygając ponownie sprawę Sąd Rejonowy rozliczy także koszty postępowania, w tym koszty powstałe w instancji odwoławczej.

Z wyżej przedstawionych względów - na podstawie art. 386 § 4 in fine k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. - należało orzec jak w formule sentencji przedmiotowego postanowienia.

SSR (del.) Grzegorz Szacoń SSO Dorota Gamrat – Kubeczak SSO Robert Bury